

Temat 18. Nauka społeczna Kościoła

Dobra nowina o zbawieniu domaga się obecności Kościoła w świecie. Ewangelia jest w istocie głoszeniem przemiany świata według Bożego planu. Nauka społeczna Kościoła jest częścią teologii moralnej o charakterze społecznym, wywodzi się z chrześcijańskiej koncepcji człowieka i życia politycznego. Nauka Kościoła o moralności społecznej uczy, że istnieje wyższość dóbr duchowych i moralnych nad dobrami materialnymi.

05-11-2022

Geneza Nauki Społecznej Kościoła

Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, „pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4). Kościół kontynuuje w świecie głoszenie Ewangelii, dobrej nowiny o zbawieniu, zapowiedzianej przez Jezusa Chrystusa: „Kościół, uczestnik radości i nadziei, niepokoju i smutków ludzi, solidaryzuje się z każdym mężczyzną i z każdą kobietą, w każdym miejscu i o każdym czasie, i niesie im radosną nowinę o Królestwie Bożym, które przyszło do nich i wciąż przychodzi przez Jezusa Chrystusa”^[1]. —

Dobra nowina o zbawieniu wymaga obecności Kościoła w świecie: Kościół udziela sakramentów, głosi Słowo

Boże i oferuje liczne nauki, które dotyczą spraw społecznych ze względu na ich skutki antropologiczne i etyczne.

„Współżycie społeczne często wpływa na jakość życia, a więc określa warunki, w jakich każdy mężczyzna i każda kobieta postrzegają samych siebie i swoje powołanie. Z tego powodu Kościół nie jest obojętny na to wszystko, co społeczeństwo wybiera, produkuje i czym żyje, na moralną, to znaczy prawdziwie ludzką i uczłowieczającą moralność życia społecznego”^[2].

Głoszenie zbawienia właściwe dla chrześcijaństwa nie prowadzi do oderwania się od świata i społeczeństwa, tak jakbyśmy chcąc być prawdziwymi chrześcijanami mieli odłożyć na bok dobro wspólne. „Miłość chrześcijańska nie jest niczym abstrakcyjnym, oznacza oddanie realne i totalne w służbę Boga i wszystkich ludzi (...) wymaga

sprawiedliwości, solidarności, odpowiedzialności rodzinnej i społecznej, ubóstwa, radości, czystości, przyjaźni” (Św. Josemaría, *Rozmowy z prałatem Escriva*, nr 62).

Ewangelia jest bowiem głoszeniem przemiany świata zgodnie z Bożym planem. Dlatego polityka, gospodarka, praca i kultura nie są obojętne dla wiary chrześcijańskiej, gdyż mają istotny wpływ na życie wiernych Kościoła. Na przykład ekonomiczna sytuacja, w której nie ma czasu na opiekę nad dziećmi lub która nie zapewnia niezbędnych środków finansowych na utrzymanie rodziny, może być poważną przeszkodą w rozwoju własnego powołania w małżeństwie. Jeśli pasterze Kościoła odnoszą się do tych kwestii, to nie dlatego, że chcą zaproponować techniczne rozwiązania, ale dlatego, że są zaniepokojeni ich wpływem na życie wiernych. Warto pamiętać, że

„właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swemu Kościołowi, nie ma charakteru politycznego, gospodarczego czy społecznego: cel bowiem, jaki Chrystus nakreślił Kościołowi, ma charakter religijny. Ale z tejże właśnie religijnej misji wypływa zadanie, światło i siły, które służyć mogą założeniu i utwierdzeniu wspólnoty ludzkiej według prawa Bożego”^[3].

Nauka społeczna Kościoła jest częścią teologii moralnej o charakterze społecznym, która wywodzi się z chrześcijańskiego rozumienia człowieka i życia politycznego. Oznacza to z jednej strony, że działania osoby, moralność osobista nie są tożsame z działaniami zgłębianymi przez moralność społeczną, gdyż zasady, kryteria oceny i dyrektywy nauki społecznej są bardzo szerokie i jest w nich miejsce na wielki pluralizm: nie ma

jednego rozwiązania dylematów gospodarczych czy politycznych. Z drugiej strony, nauka Kościoła nie proponuje rozwiązań społecznych poprzez rozważanie dylematów etyki osobistej.

Moralność społeczna Kościoła istniała od zawsze, ponieważ Kościół zawsze interesował się społeczeństwem, w którym żyje: „Przez swoją naukę społeczną Kościół przyjmuje na siebie obowiązek przepowiadania, który powierzył mu Pan. Urzeczywistnia on w wydarzeniach historycznych Chrystusowe orędzie wyzwolenia i odkupienia, Ewangelię Królestwa. Kościół, głosząc Ewangelię, „w imię Chrystusa przypomina człowiekowi o jego godności i powołaniu do wspólnoty osób; poucza go o wymaganiach sprawiedliwości i pokoju zgodnych z Bożą mądrością”(KKK, 2419)”^[4]. W pierwszych wiekach zainteresowanie

to wyrażało się z jednej strony w zachęcaniu do dobrych uczynków, zwłaszcza miłosierdzia, z drugiej zaś w piętnowaniu niesprawiedliwości, zwłaszcza tych, których rozwiązanie nie leżało w rękach tych, którzy ich doznali.

Zasady Społecznej Nauki Kościoła

Ogólnie rzecz biorąc, moralność społeczna Kościoła uczy, że istnieje wyższość dóbr duchowych i moralnych nad dobrami materialnymi. Kościół troszczy się o integralne dobro ludzkości, które obejmuje także dobrobyt materialny, ale jego misja ma charakter duchowy: stąd troska przedstawicieli Kościoła nie dotyczy instrumentów organizacji społeczeństwa ludzkiego, które są zazwyczaj polityczne lub gospodarcze, ale propagowania moralności społecznej zgodnej z Ewangelią. Do zwykłych chrześcijan w ich pracy i pozycji w

społeczeństwie należy poszukiwanie sposobów realizacji tego wspólnego dobra. Niemniej Magisterium prowadzi wiernych, proponując im zasady działania, a techniczny dobór środków pozostawia zazwyczaj w gestii tych, którzy kierują różnymi dziedzinami pracy społecznej.

Głoszenie wiary przez Magisterium przy obserwacji rzeczywistości społecznej przechodzi przez różne etapy. Po pierwsze, nauka społeczna Kościoła nie ogranicza się do oferowania zrozumienia realiów społecznych: kultury, polityki, gospodarki, edukacji itp. ale prowadzi do kształtowania ich zgodnie z prawdą o Bogu i Jego stworzeniu, którą człowiek strzeże i do której należy. Po drugie, te teoretyczne nauki i ich praktyczne konsekwencje dały początek *zasadom moralnym*, które tworzą podstawy organizacji społecznej o trwałej wartości i w sposób jednolity:

„stanowią podstawowy wyraz prawdy o społeczeństwie. Poruszają one każde sumienie i zachęcają do wpływania w sposób wolny na innych”^[5]. Te zasady to godność osoby, dobro wspólne, solidarność i pomocniczość.

A) Godność osoby

Zasada godności osoby zajmuje centralne miejsce w nauce społecznej Kościoła. Oznacza to rozpoznanie i poszanowanie, że osoba jest otwarta na Boga, ponieważ dzięki swojej inteligencji i woli osiąga wolność, która stawia ją ponad wszystkimi innymi stworzeniami. Z drugiej strony, osoba nie może być wykorzystywana jako środek do osiągnięcia celów społecznych, np. poprzez nadużywanie pracowników lub oszukiwanie obywateli. Ponadto Kościół uważa, że każda osoba jest wyjątkowa i niepowtarzalna, tak że nie jest możliwe tłumienie pewnych

osób lub ich praw podstawowych w celu realizacji celów społecznych, jakkolwiek pilne by się one wydawały. Przekonanie to znajduje swoje zastosowanie w pozostałych trzech zasadach, które niejako je precyzują.

B) Dobro wspólne

Dobro wspólne to „suma warunków życia społecznego, jakie bądź zrzeszeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość”^[6]. Można zauważyć, że dobro wspólne nie jest definiowane jako zbiór rzeczy do podziału między członków społeczeństwa, ale raczej jako warunki, które umożliwiają rozwój osobowy i których nikt nie może zawłaszczyć na wyłączność: są to warunki, które osiąga się przy współpracy wszystkich i z których wszyscy korzystają. Można by zaproponować różne określenia, aby

zrozumieć dobro wspólne, ale klasyczne jest określenie go jako wielkiej orkiestry. W orkiestrze doskonałość każdego muzyka przyczynia się do lepszego brzmienia całej orkiestry, ale jednocześnie profesjonalna dyscyplina orkiestry skłania każdego muzyka do dawania z siebie wszystkiego. Dobro wspólne to warunki, które w naturalny sposób prowadzą każdą jednostkę do doskonalenia się, a jednocześnie pozwalają indywidualnym talentom owocować z korzyścią dla wszystkich. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1907-1909) uczy, że dobro wspólne obejmuje trzy zasadnicze elementy: poszanowanie podstawowych praw osoby ludzkiej (życie, wolność, własność prywatna itp.), dobrobyt społeczny i możliwości rozwoju (dostęp do pożywienia, odzieży, zdrowia, pracy, edukacji i kultury itp.) oraz pokój, który jest wynikiem sprawiedliwego porządku społecznego. Benedykt XVI

definiuje je w ten sposób: „Obok dobra jednostek istnieje dobro związane z życiem społecznym osób: dobro wspólne. Jest to dobro «nas-wszystkich», czyli poszczególnych osób, rodzin oraz grup pośrednich, tworzących wspólnotę społeczną. Nie jest to dobro poszukiwane dla niego samego, ale ze względu na osoby, które należą do wspólnoty społecznej i które tylko w niej mogą rzeczywiście i bardziej skutecznie osiągnąć swoje dobro. Pragnienie *dobra wspólnego* i działanie na jego rzecz stanowi wymóg *sprawiedliwości i miłości*” (*Caritas in Veritate*, nr 7)

Choć dobro wspólne nie odnosi się do rzeczy, Kościół uczy również, że dobra ziemi zostały stworzone przez Boga dla wszystkich. „Docieramy znów do pierwszej zasady całego porządku społeczno-etycznego, a jest to zasada powszechnego używania dóbr”^[7]. Powszechne przeznaczenie

dóbr jest najskuteczniejsze, gdy respektowana jest własność prywatna, ponieważ to, co należy do wszystkich, nie należy do nikogo i kończy się zaniedbaniem. Ponadto, gdy osoba nie może posiadać własnego majątku, traci zainteresowanie swoją działalnością i w końcu porzuca swoją pracę, generując wszelkiego rodzaju ubóstwo. W każdym razie własność prywatna nie jest absolutna, ponieważ należy z niej korzystać z uwzględnieniem odpowiedzialności, jaką wszyscy ponosimy za dobro innych (solidarność), a także dlatego, że w pewnych wyjątkowych sytuacjach dobro wspólne może wymagać przyznania potrzebującym prawa do korzystania z prywatnych dóbr - kryzys humanitarny, wojna itp. Ale poza takimi wyjątkowymi okolicznościami najskuteczniejszym i najbardziej humanitarnym sposobem na osiągnięcie powszechnego przeznaczenia dóbr

jest poszanowanie własności prywatnej.

C) Pomocniczość

Kościół, definiując zasadę pomocniczości, przypomina, że „społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych, dla dobra wspólnego”^[8].

Zasada pomocniczości nakazuje wiernym chrześcijanom dochodzić swoich praw i wypełniać obowiązki, aby instytucje społeczne mogły spełniać swoją pierwotną funkcję. Konkretyzuje się to między innymi w potrzebie uczestnictwa wiernych Kościoła w życiu publicznym; bez tego uczestnictwa bowiem bardzo trudno byłoby uwydatnić ludzkie i często chrześcijańskie motywy, dla

których powstały instytucje społeczne, przynajmniej na Zachodzie.

D) Solidarność

Solidarność to termin nawiązujący do koncepcji z prawa rzymskiego. Gdy grupa osób, które nie były ze sobą spokrewnione, chciała podjąć jakąś wspólną działalność, można było zawrzeć umowę „*in solidum*”. Poprzez tę figurę prawną każda ze stron umowy była zobowiązana do zapłaty, w razie potrzeby, całości długu zaciągniętego przez całą grupę. W ten sposób prawo gwarantowało, że ten, kto pożyczył pieniądze, mógł je odzyskać od konkretnej osoby lub rodziny. Solidarność odnosi się do tego sposobu rozumienia własnej odpowiedzialności za całość grupy, która jest rozumiana jako społeczeństwo obywatelskie. Stąd jej definicja jako „*mocna i trwała wola*

angażowania się na rzecz *dobra wspólnego*, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za *wszystkich*” ^[9]. Dzięki wierze chrześcijanin ma większą motywację do życia solidarnego, bo wie, że wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Ojca i idzie za przykładem Chrystusa, który solidaryzuje się ze wszystkimi.

Ważny przejaw solidarności polega na wypełnianiu swoich obowiązków i zobowiązań. Na przykład przedsiębiorca ma podstawowe zadanie wynikające z solidarności - tworzenie miejsc pracy, w których ludzie mogą uczciwie i odpowiedzialnie zarabiać na życie i utrzymywać swoje rodziny. Ponadto ci, którzy, podobnie jak przedsiębiorcy, mają większe możliwości przyczyniania się do *dobra wspólnego*, mogą podejmować inne projekty pomocy społecznej;

należy jednak pamiętać, że solidarność nie jest „pomocą społeczną”, ale musi zapewniać autentyczny rozwój człowieka, który ma miejsce przede wszystkim wtedy, gdy każdej osobie pozwala się wykorzystać swoje talenty w służbie innym. Dlatego Kościół naucza, że „działalność przedsiębiorców jest „szlachetnym powołaniem zmierzającym do wytwarzania bogactwa i udoskonalania świata dla wszystkich” (Laudato si, nr 129)”^[10].

Istnieje rozróżnienie między solidarnością a sprawiedliwością. Sprawiedliwość wymaga poszanowania i oddania innym tego, co „ich”, podczas gdy solidarność prowadzi do oddania innym czegoś, co jest nasze, powodowani troską, jaką mamy o dobro innych, które jest równie ważne jak nasze własne.

*„Miłość jest większa od sprawiedliwości, ponieważ kochać to znaczy dawać, ofiarować coś *mojego**

drugiemu; ale nie ma nigdy miłości bez sprawiedliwości, która nakazuje, by dać drugiemu to, co jest *jego*, co mu się należy dlatego, że istnieje i działa” (*Caritas in Veritate*, nr 6).

Sposoby oddziaływania na społeczeństwo

Pierwszym sposobem wywierania wpływu na społeczeństwo przy pomocy nauki społecznej Kościoła jest rozpowszechnianie tej nauki. Dla opracowania tematycznego ważne jest wykorzystanie *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*. „Do ludzi świeckich, włączonych we wszystkie sytuacje i struktury właściwe życiu świeckiemu, należy w szczególny sposób *bardziej nagłące i powszechniejsze* zadanie uporządkowania wszystkich spraw doczesnych w świetle doktrynalnych zasad Magisterium. Wypełniają oni to zadanie z niezbędną autonomią osobistą w obliczu konkretnych

decyzji, które mają podjąć w swoim życiu społecznym, rodzinnym, politycznym, kulturalnym, itp.” (Św. Josemaría, *Rozmowy z prałatem Escriva*, nr 11).

Drugim ważnym elementem jest podkreślenie sposobów jej zastosowania w praktyce. W ramach tego drugiego aspektu, którego celem jest podkreślenie stosowania nauki społecznej Kościoła w ramach codziennej działalności społecznej, dużą rolę odgrywają pracodawcy. Na przykład tworzenie miejsc pracy i ich sprawiedliwe wynagradzanie jest jednym z największych dóbr społecznych, jakie można wytworzyć. W każdym razie dobrze wykonana praca oraz dostarczanie wysokiej jakości towarów i usług jest już bardzo skutecznym sposobem przyczyniania się do wspólnego dobra samego społeczeństwa. „Praca, wszelka praca, jest świadectwem godności człowieka, jego panowania

nad stworzeniem. Jest okazją do rozwoju własnej osobowości. Jest więzią jedności z innymi ludźmi; źródłem utrzymania własnej rodziny; sposobem przyczyniania się do ulepszenia społeczności, w której żyjemy i do postępu całej ludzkości” (Św. Josemaría, *To Chrystus Przechodzi*, nr 47).

Jest jeszcze trzeci sposób wpływania na społeczeństwo w bardziej profesjonalnej lub akademickiej przestrzeni. W wielu przypadkach konieczne będzie rozwiązanie nowych, dotychczas nierozpatrzonych problemów. Konieczne jest, aby chrześcijańscy eksperci z różnych dziedzin społecznych (gospodarka, polityka, media, edukacja itp.) zaproponowali zgodne z doktryną społeczną sposoby ich rozwiązania. Dokumenty magisterium społecznego mają szeroki zakres, tak że jest w nich miejsce na pluralizm nie tylko opinii,

ale i technicznych możliwości wejścia na drogę rozwoju. Szanując zawsze różne opinie, wydaje się w każdym razie możliwe zaproszenie ludzi do zastanowienia się, jak „zrobić więcej dla innych”, bez zaniedbywania własnych zajęć i obowiązków.

Cristian Mendoza

Bibliografia

— Papieska Rada ds. Sprawiedliwości i Pokoju, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*.

^[1] *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 60.

^[2] *Tamże*, nr 62.

^[3] Sobór Watykański II, *Gaudium et Spes*, nr 42.

^[4] *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 63.

[5] *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 163.

[6] Sobór Watykański II, *Gaudium et Spes*, nr 26.

[7] Św. Jan Paweł II, *Laborem Excercens*, nr 19; por. *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 171-184.

[8] Św. Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, nr 48; por. Pius XI, *Quadragesimo Anno*, nr 80.

[9] Św. Jan Paweł II, *Sollicitudo Rei Socialis*, nr 38.

[10] Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 123.

.....